

# Paul Celan: Vom grossen / Od tego ogromnego (tł. Ela Binswanger)

## Paul Celan: Od tego ogromnego

OD TEGO OGROMNEGO

Bez-  
okiego  
z twoich oczu wytoczony:

sześćcio-  
kątny, kontestująco biały  
głaz zbłąkany.

Ślepa ręka, twarda jak gwiazda, także ona  
od błędzenia po imionach,  
spoczywa na nim tak  
długo, jak na tobie,  
Estero.

*(tł. Ela Binswanger)*

\*

## Paul Celan: Od wielkiego

OD WIELKIEGO

bez-  
okiego  
z oczu twych uczyniony:

sześćcio-  
kątny, jawnie odmawiający  
głaz.

Ręka ślepcy, zacięta jak gwiazda  
przez imion przemierzanie, spoczywa\*  
na nim, tak długo  
jak na tobie,  
Esther.

(tł. Artur Szlosarek, \*w oryginale jest "spoczywaj", ale to chyba błąd?, z: "Paul Celan. Utwory wybrane", wyd, dwujęzyczne, WL, 2003)

\*

## Paul Celan: Vom grossen

VOM GROSSEN

Augen-  
losen

aus deinen Augen geschöpft:

der sechs-  
kantige, absageweisse  
Findling.

Eine Blindenhand, sternhart auch sie  
vom Namen-Durchwandern,  
ruht auf ihm, so  
lang wie auf dir,  
Esther.

Paryż, 22.1.1964, z: "Atemwende", ("Zmiana oddechu"), Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1967

Osobny wydruk jako "Auf gespaltenem Pfad". Für Margarete Susman" ["Na rozwidlającej się ścieżce". Dla Margarete Susman]. Paul Celan odwiedził żyjącą w Zurichu żydowsko-niemiecką pisarkę i poetkę po raz pierwszy w październiku 1963, gdy była już prawie całkowicie ociemniała (stąd w wierszu mowa o Bezokim Ogromie i ociemniałych oczach?). Susman podziękowała Celanowi 1.1.1964 za jego "geheimnisvolles Gedicht" ["tajemniczy wiersz"]: "Es war mir bei all seiner Schönheit nicht klar, ob das Gedicht an die Welt, an den Kosmos oder an mich gerichtet war. Nachdem ich es wieder und wieder gelesen habe, scheint mir, dass es doch irgendwie beiden gilt. Vielleicht ist diese Doppelbedeutung auch letzthin gar nicht so unmöglich." ["Mimo całego piękna nie było dla mnie jasne, czy wiersz ten adresowany jest do świata, do kosmosu, czy do mnie. Czytając to wielokrotnie, wydaje mi się, że w jakiś sposób odnosi się to do obu. Może to podwójne znaczenie wcale nie jest takie niemożliwe"].

@tłumaczenie: "**Findling**" w geologii to głaz narzutowy, narzutniak, eratyk = łac. errare = błędzić, stąd u mnie "zbląkany głaz", bo nie jest to zwykły głaz. I - w pewnym sensie konsekwentnie - dla gry słów to "błądzenie ślepą ręką po imionach", w oryginale "wędrowanie", u p. Szlosarka "przemierzanie". Głaz narzutowy jest to fragment litej skały przyniesiony przez lądolód w czasie zlodowacenia, topniejący lodowiec pozostawia po sobie takie samotne, pojedyncze głazy (obok innych minerałów), wyglądają jakby je jakiś olbrzym porzucił (dlatego tworzyły się wokół nich legendy). **Sześciokątny głaz**: gwiazda Dawida składająca się z dwóch równoramiennych trójkątów ma w swoim centrum regularny sześciobok.

**Esther** (od słowa staroperskiego "setarah" = "gwiazda", może mieć również rodowód akadyjski - od imienia bogini Ishtar/Astarte, bogini nieba, wojny i miłości), to postać biblijna, młoda Żydówka, sierota wychowywana przez swojego opiekuna Mardocheusza (Mordechaja) sprawującego wysokie stanowisko na dworze ówczesnego króla Persji Kserksesa I (Xerxes/Achaszwerusza/Aswerusa, ok. 518 p.n.e. - 465 p.n.e.). Dziewczyna wyrosła na piękność i została drugą żoną króla po tym, jak król swoją dotychczasową małżonkę, Waszti, zarzucając jej nieposłuszeństwo, oddalił.

Jakiś czas później Mardocheusz popadł w konflikt z Hamanem, najwyższym urzędnikiem w Persji. Powodem konfliktu był fakt, że Mardocheusz odmówił złożenia mu pokłonu jak inni dostojnicy. Wówczas Haman, postanowił zemścić się nie tylko na Mardocheuszu, ale i na wszystkich Żydach zamieszkujących

kraj. Udało mu się wymóc na królu dekret dający mu prawo do wymordowania całego narodu. Estera, chcąc ratować swój naród, zdecydowała się udać do męża i prosić o zmianę rozkazu. Ryzykowała życiem, bowiem Kserkses, jako władca porywczy, mógł rozgniewać się za to, że przysłała do niego bez polecenia i skazać ją na śmierć. Jednak król przyjął ją łaskawie i obiecał wydać ucztę na jej cześć.

Na uczcie obecny był też Haman. Wtedy to Estera ujawniła, że przez intrygę tego człowieka jej naród musi zginąć. Rozgniewany król kazał powiesić Hamana razem z jego dziesięcioma synami na szubienicy przygotowanej już przez cieśli Hamana dla Mardocheusza. Mardocheusz zajął jego stanowisko. Święto Purim to wspomnienie wielkiego zwycięstwa nad Hamanem.

"...sprzedano nas, mnie i mój lud, aby nas zgładzić, wymordować i zniszczyć..." Biblia, Księga Estery

\*

*Rembrandt Harmensz van Rijn - Ahasuerus, Haman and Esther, 1660, Muzeum Sztuk Pięknych im. Puszkina w Moskwie*